

Sygn. akt *XVII AmE 115/20*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
w składzie:

Przewodniczący –	Sędzia SO Andrzej Turliński
Protokolant –	sekretarz sądowy Iwona Hutnik

po rozpoznaniu 22 października 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania (...) *sp. z o.o. w W.*

przeciwko **Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki**

o wymierzenie kary pieniężnej

na skutek odwołania (...) *sp. z o.o. w W.* od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 08 stycznia 2020 r.
Nr (...)(...)

1. oddala odwołanie;
2. oddala wnioski o wstrzymanie wykonania decyzji;
3. zasądza od (...) *sp. z o.o. w W.* na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia SO Andrzej Turliński

Sygn. akt XVII AmE 115/20

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 stycznia 2020 r. Nr (...)(...) Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (Prezes URE, pozwany) na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 12 w zw. z art. 56 ust. 3 i 6 oraz na podstawie art. 56 ust. 2 ustawy z 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz.U. z 2019 r. poz. 755 ze zm.) w związku z art. 104 k.p.a. po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. (powód, koncesjonariusz) orzekł, że powód naruszył pkt 1 koncesji na obrót paliwami ciekłymi udzielonej mu przez Prezesa URE decyzją nr (...) / BKA z dnia 29 września 2014 r. w ten sposób, że prowadził obrót paliwami ciekłymi przy wykorzystaniu stacji paliw ciekłych położonej w miejscowości Z. przy ul. (...) tj. poza zakresem działalności określonym w ww. decyzji – pkt 1 decyzji koncesyjnej.

W pkt 2 decyzji za zachowanie opisane w pkt 1 Prezes URE wymierzył powodowi karę pieniężną w wysokości 42.250 zł.

Od ww. decyzji powód wniósł odwołanie zaskarżając ją w części określonej pkt 2 tj. w zakresie wymierzenia mu kary pieniężnej w wysokości 42.250 zł. Powód wniósł o zmianę decyzji w zaskarżonej części przez odstąpienie od wymierzenia tej kary alternatywnie o uchylenie decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki.

Zaskarżonej decyzji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że stopień szkodliwości działania strony skarżącej jest większy niż znikomy, co prowadziło do niezastosowania art. 56 ust. 6a ustawy Prawo energetyczne i wymierzenie kary pieniężnej .

Powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu:

- z załączonego do akt sprawy prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie sygn. akt II K 2296/17/K w celu wykazania faktu znikomej szkodliwości działań, których dopuściła się skarżąca Spółka,

- przesłuchania w charakterze świadka Ł. G. w celu wykazania faktu znikomej szkodliwości działań, których dopuściła się skarżąca Spółka,

- przesłuchania w charakterze świadka B. G., w celu wykazania faktu znikomej szkodliwości działań, których dopuściła się skarżąca Spółka.

W odpowiedzi Prezes URE wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 22 października 2021 r. Sąd postanowił pominąć dowód z przesłuchania świadka Ł. G. oraz przesłuchania w charakterze strony powodowej Prezesa Zarządu Spółki B. G. z tego powodu, że teza dowodowa w istocie zmierzała do przedstawienia przez te osoby ocen prawnych zastrzeżonych dla Sądu i pełnomocników, a nie dla dowodu z przesłuchania. Ponadto przesłuchanie B. G. jest w ocenie Sądu niepotrzebne, gdyż stan faktyczny sprawy jest ustalony w sposób wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił następujący stan faktyczny.

Decyzją nr (...)/MRO z dnia 25 sierpnia 2014 r. Prezes URE udzielił powodowi koncesji na obrót benzynami silnikowymi innymi niż benzyny lotnicze oraz olejami napędowymi w formie pośrednictwa handlowego bez wykorzystywania infrastruktury eksploatowanej przez powoda.

Pismem z dnia 18 lutego 2016 r. (wpływ dnia 1 marca 2016 r.) p.o. Zastępcy Komendanta Komisariatu Policji w Z. poinformował, że powód prowadzi obrót benzynami silnikowymi innymi niż benzyny lotnicze oraz olejami napędowymi na stacji paliw ciekłych położonej w Z. przy ul. (...).

Z kolei pismem z dnia 27 kwietnia 2017 r. (wpływ 4 maja 2017 r.) Naczelnik (...) Urzędu Celno – Skarbowego w K. poinformował, że powód prawdopodobnie od dnia 28 stycznia 2015 r. prowadzi sprzedaż detaliczną paliw na stacji położonej przy ul. (...) w Z..

Następnie pismem z dnia 8 sierpnia 2017 r. (wpływ dnia 22 sierpnia 2017 r.) Zastępca Naczelnika Urzędu Celno – Skarbowego w K. poinformował, że powód nie posiada koncesji na handel detaliczny paliwami ciekłymi. Do pisma dołączono kopie faktur i paragonów wystawionych przez powoda w dniach 15, 23 i 25 maja 2017 r. dokumentujących sprzedaż benzyny silnikowej i oleju napędowego dokonywaną na wspomnianej stacji paliw.

Decyzją nr (...)(...) z dnia 28 września 2018 r. Prezes URE zmienił udzieloną powodowi koncesję w ten sposób, że rozszerzył jej zakres o obrót benzynami silnikowymi i olejami napędowymi przy wykorzystaniu stacji paliw ciekłych położonej w miejscowości Z. przy ul. (...).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności mogące wskazywać na naruszenie przez powoda warunków udzielonej mu koncesji, pismem z dnia 10 grudnia 2018 r. Prezes URE zawiadomił go o wszczęciu postępowania administracyjnego oraz wezwał do nadesłania informacji i wyjaśnień mogących przyczynić się do pełnego wyjaśnienia sprawy.

W odpowiedzi pismem z 23 stycznia 2019 r. powód przyznał, że prowadził obrót paliwami ciekłymi na stacji w Z.. Wskazał jednocześnie, że Prezes Zarządu powoda nie była świadoma naruszenia koncesji oraz, że okoliczność dokonywania obrotu na wspomnianej stacji paliw przez powoda była przedmiotem postępowania prowadzonego przeciwko oskarżonej B. G. przed Sądem Rejonowym dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie (sygn. akt II K 2296/17/K). Powołał się ponadto na przepisy art. 56 ust. 6 i 6a Prawa energetycznego, które jego zdaniem powinny zostać uwzględnione przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy oraz wniósł o odstąpienie od wymierzenia kary bądź o wymierzenia kary w wymiarze symbolicznym.

Do tego pisma załączono m.in. kopię uzasadnienia wyroku wydanego w postępowaniu karnym, z którego wynika, że sąd zakwalifikował czyn Prezes Zarządu koncesjonariusza jako przestępstwo określone w art. 57g ust. 1 Prawa energetycznego, zgodnie z którym, kto prowadzi działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania, magazynowania lub przeładunku, przesyłania lub dystrybucji, obrotu paliwami ciekłymi, w tym obrotu tymi paliwami z zagranicą, bez wymaganej koncesji, podlega grzywnie do 5 000 000 zł albo karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5.

Zgodnie z ustalonym przez Sąd karny stanem faktycznym koncesjonariusz, jako dzierżawca, zawarł w dniu 1 października 2014 r. z (...) Sp. z o.o. umowę dzierżawy przedmiotowej stacji paliw. Następnie 1 sierpnia 2017 r. Naczelnik (...) Urzędu Celno – Skarbowego przeprowadził kontrolę na tej stacji, w trakcie której ujawniono, że co najmniej od 28 stycznia 2015 r. do 29 listopada 2017 r. koncesjonariusz prowadził na niej detaliczną sprzedaż paliw. Sąd ustalił także, że do dnia wspomnianej kontroli Prezes Zarządu powoda była przekonana, iż udzielona koncesja obejmuje sprzedaż detaliczną paliw ciekłych oraz że nie wiedziała o istnieniu różnych rodzajów koncesji. Ponadto Sąd karny uznał, że przez znięciem obrotu paliwami ciekłymi bez wymaganej koncesji należy rozumieć nie tylko sprzedaż paliwa bez koncesji, ale także sytuację, gdy sprawca rodzajem dokonywanego obrotu wykracza poza zakres koncesji, co miało miejsce w przypadku oskarżonej. Sąd ten przyjął, że do czasu powzięcia wiedzy o niezgodności treści koncesji koncesjonariusza z prowadzoną przezeń działalnością tj. do 1 sierpnia 2017 r. Prezes jego Zarządu działała z zamiarem ewentualnym, natomiast po tym dniu z zamiarem bezpośrednim, gdyż miała już pełną świadomość nieposiadania koncesji o odpowiedniej treści.

Zdaniem Sądu nie zaszyły żadne okoliczności wyłączające winę oskarżonej lub bezprawność jej czynu. Jednocześnie zaistniały przesłanki uzasadniające zastosowanie wobec oskarżonej środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania. Z treści uzasadnienia wynika, że zarówno stopień winy jak i społecznej szkodliwości czynu oskarżonej nie były znaczne, zaś ona sama jest osobą niekaraną za jakiegokolwiek przestępstwa umyślne bądź nieumyślne. Przestępstwo, którego się dopuściła, zdaniem sądu, stanowiło jednorazowy incydent. Jako okoliczność łagodzącą sąd przyjął fakt, że oskarżona uzyskawszy świadomość o niezgodności zakresu koncesji koncesjonariusza z faktycznie prowadzoną działalnością powzięła w krótkim czasie czynności zmierzające do usunięcia tej niezgodności.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, warunki osobiste oskarżonej oraz jej dotychczasowy sposób życia sąd uznał, że zastosowanie wobec niej warunkowego umorzenia postępowania będzie wystarczającym środkiem reakcji prawnokarnej na popełnione przez nią przestępstwo.

Jednak, aby wydany wyrok odniósł wobec oskarżonej w pełni wychowawczy skutek, oraz aby zapobiec powstaniu błędnego przekonania o jej bezkarności powinna z niego wypływać dla oskarżonej realna dolegliwość. Dlatego warunkowo umarzając postępowanie Sąd orzekł wobec oskarżonej świadczenie pieniężne w wysokości 3000 zł. (kopia wyroku ww. Sądu w sprawie II K 2296/17/K).

Przy piśmie z dnia 7 października 2019 r. powód przesłał rachunek zysków i strat, zgodnie z którym w roku 2018 osiągnął on przychód z działalności w wysokości (...) zł oraz zysk w wysokości 16.721,53 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Odwołanie nie jest uzasadnione, a za zaskarżona nim decyzja jest prawidłowa.

Z treści odwołania wynika, że powód zaskarżył decyzję pozwanego Prezesa URE w części tj. w zakresie kary pieniężnej wymierzonej mu w jej pkt 2. Powód nie kwestionował ustaleń faktycznych dokonanych przez Prezesa URE. Fakt prowadzenia przez niego działalności koncesjonowanej z naruszeniem art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tj. Dz. U. z 2019 r., poz. 755 ze zm.) powoływanej dalej również jako PE, został prawomocnie stwierdzony w punkcie 1 decyzji Prezesa URE z dnia 8 stycznia 2020 r. Według tego przepisu karze pieniężnej podlega ten, kto nie przestrzega obowiązków wynikających z koncesji. Jednym z nich jest obowiązek prowadzenia działalności koncesjonowanej zgodnie z przedmiotem i zakresem określonymi w udzielonej koncesji.

Udzielona koncesjonariuszowi koncesja szczegółowo określa przedmiot i zakres działalności gospodarczej w zakresie obrotu paliwami ciekłymi, do której wykonywania był on uprawniony, wyraźnie stanowiąc, że może ona polegać na obrocie benzynami silnikowymi innymi niż benzyny lotnicze oraz olejami napędowymi w formie pośrednictwa handlowego bez wykorzystywania infrastruktury eksploatowanej przez koncesjonariusza. Natomiast, jak ustalono w niniejszym postępowaniu, we wskazanym okresie koncesjonariusz prowadził obrót paliwami ciekłymi przy wykorzystaniu stacji paliw ciekłych, z zatem poza zakresem udzielonej mu koncesji. Tym samym przez 34 miesiące naruszał obowiązek prowadzenia działalności zgodnie z treścią tej koncesji.

W uzasadnieniu odwołania powód podniósł, iż prowadzenie przez niego opisanej stacji paliw było przedmiotem postępowania karnego prowadzonemu przeciwko Prezesowi Zarządu powoda przed Sądem Rejonowym dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie, który uznał, że stopień szkodliwości czynu oskarżonej B. G. nie był nieznaczny i na tej podstawie wyrokiem z dnia 21 maja 2018 r. postępowanie to warunkowo umorzył. Trzeba wyjaśnić, że ustalenia faktyczne sądu karnego i wydany wyrok nie dotyczyły powodowego koncesjonariusza, tylko osoby fizycznej - Prezesa jego Zarządu. Powód zdaje się tego nie zauważać błędnie uznając, że rozstrzygnięcie karne odnoszące się do B. wywołuje skutki także w stosunku do niego.

Sąd Okręgowy nie podzielił wyrażonego w odwołaniu poglądu jakoby znikomy był stopień szkodliwości czynu popełnionego przez powoda. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem sądów orzekających w sprawach z zakresu regulacji energetyki: „prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie przekraczającym warunki udzielonej koncesji jest (...) czynnem o szkodliwości znacznie większej niż znikoma, gdyż godzi w istotę instytucji koncesji. Koncesjonowanie jest bowiem ograniczeniem wolności prowadzenia działalności gospodarczej ze względu na istotnych interes publiczny.” (wyrok SOKiK z dnia 1 października 2018 r. sygn. akt XVII AmE 98/16). Istotne jest również, że powód prowadził stację paliw poza zakresem udzielonej mu koncesji przez 34 miesiące, a więc przez blisko 3 lata. Co więcej, od 1 sierpnia 2017 r. czynił to mając pełną świadomość, że odbywa się to wbrew zakresowi koncesji.

Jeśli chodzi o rodzaj i charakter dóbr naruszonych czynnem powoda to są nimi bezpieczeństwo osób fizycznych znajdujących się w sąsiedztwie stacji oraz stan środowiska naturalnego. Eksploatacja przedmiotowej stacji bez uprzedniego zweryfikowania jej stanu technicznego przez pozwanego Prezesa URE mogło doprowadzić choćby do wybuchu pożaru lub niekontrolowanej i nadmiernej emisji zanieczyszczeń ropopochodnych do powietrza, gruntu lub wód gruntowych. Jednocześnie, jak już wskazano, okres naruszenia warunków koncesji był bardzo długi, gdyż trwał blisko 3 lata. W ocenie Sądu do naruszenia warunków koncesji doszło z powodu rażącego niedbalstwa koncesjonariusza, który miał obowiązek znać i rozumieć zapisy przyznanej mu koncesji. Temu obowiązkowi powód nie sprostał. Zgodnie z unormowaniem art. 355 § 1 k.c. przy wykonywaniu zobowiązań obowiązuje zachowanie należytej staranności. Dla przedsiębiorców poziom należytej staranności w prowadzeniu działalności gospodarczej jest wyższy, ponieważ przy ocenie jego dochowania trzeba, zgodnie z art. 355 § 2 k.c., brać pod uwagę profesjonalny charakter takiej działalności. W przypadku powoda prawidłowe wykonywanie działalności gospodarczej gwarantowane było przez Prezesa URE przyznaniem koncesji. Z tego względu ocena poziomu należytej staranności koncesjonariusza musi uwzględniać wywiązywanie się przez niego z obowiązków wynikających z treści postanowień przyznanej mu koncesji. Dlatego, pomimo że na skutek rażącego niedbalstwa powoda nie doszło do wyrządzenia szkody, nie sposób

przyjąć, że stopień szkodliwości popełnionego przez niego czynu był znikomy (pomijalny), a to wyklucza odstąpienie od wymierzenia kary na podstawie art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego.

Trzeba też podkreślić, że celem przepisu art. 56 ust. 1 pkt 12 Prawa energetycznego jest zapewnienie Prezesowi URE kontroli nad przedsiębiorstwami energetycznymi w celu weryfikacji prowadzenia przez nich działalności zgodnie z wymogami koncesji, w tym także weryfikacji eksploatowanej przez nich infrastruktury stacji paliw ciekłych pod kątem spełniania wymogów zawartych w przepisach prawa ze względu na bezpieczeństwo osób i mienia, ochronę środowiska czy efektywność energetyczną. Również i z tego powodu nie zasługuje na uwzględnienie zapatrywanie powoda, że w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do odstąpienia od wymierzenia kary na podstawie przepisu art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego. Wskazać bowiem należy, że warunkiem sine qua non zastosowania tego przepisu jest kumulatywne wystąpienie przesłanki znikomego stopnia szkodliwości czynu oraz przesłanki zaprzestania naruszenia prawa lub zrealizowania obowiązku. W okolicznościach tego przypadku w sposób zasadny zachowanie powoda ocenione zostało jako zachowanie, które cechował większy od znikomego stopień szkodliwości czynu.

Zaniedbanie powoda wpłynęło także na efektywność nadzoru Prezesa URE nad rynkiem paliwowo – energetycznym. Rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody należy poszukiwać w chronionych wartościach, które w kontekście powyższej regulacji mają na celu zwalczanie zjawiska tzw. „szarej strefy” na rynku paliw ciekłych i pozyskiwania na bieżąco informacji z tego rynku.

Rację ma pozwany wskazując w swoim stanowisku, że instytucja odstąpienia od wymierzenia kary objęta jest uznaniem administracyjnym. W ramach uznania administracyjnego organ administracji publicznej ma swobodę wyboru skutku prawnego, jaki będzie się wiązał z zaistnieniem okoliczności wskazanych w hipotezie normy prawnej. W wyroku z dnia 27 listopada 2019 r, sygn.. akt I NSK 95/18 Sąd Najwyższy w kontekście kontroli sądowej decyzji wydanych przez organ regulacyjny w ramach uznania administracyjnego wskazał na konieczność uwzględnienia konstytucyjnej zasady sprawności i rzetelności działania instytucji publicznych. Sąd ten w przywołanym wyroku podzielił stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, wedle którego to Prezes URE kształtuje politykę wymiaru kar wobec przedsiębiorców popełniających delikty administracyjne określone w ustawie Prawo energetyczne. Zdaniem Sądu Najwyższego: „Art. 56 ust. 6a PE należy interpretować z uwzględnieniem zasady sprawności i rzetelności działania instytucji publicznych, a także zasady równowagi i podziału władzy. (...) Prezes Urzędu Regulacji Energetyki dysponuje więc pewnym luzem decyzyjnym przy interpretacji przesłanki znikomej szkodliwości społecznej czynu , a razie ziszczenia się wspomnianej przesłanki - uznaniem administracyjnym przy wyborze wariantu rozstrzygnięcia: odstąpienia od kary pieniężnej bądź nieodstąpienia od tej kary. Wyodrębnienie ze struktury administracji publicznej wyspecjalizowanych i niezależnych od rządu organów regulacyjnych wynika ze złożoności i zmienności sytuacji rynkowych, które wymagają szybkiej i adekwatnej reakcji państwa. (...) Organ regulacyjny, z uwagi na posiadaną wyspecjalizowaną kadre, unikalną pamięć instytucjonalną oraz bezpośrednią styczność z realiami rynkowymi, jest co do zasady lepiej przygotowany niż sędzia do oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu przedsiębiorcy z punktu widzenia standardów obowiązujących na rynku regulowanym. Interpretacja przepisów prawnych należy do istoty władzy wykonawczej, która jak wskazuje sama jej nazwa, odpowiada za egzekwowanie prawa. Jeżeli określony sposób interpretacji przepisu ma racjonalne uzasadnienie i jest ugruntowany w praktyce organu, sąd nie powinien zastępować go własną interpretacją. Interwencja sądu w treść decyzji organu regulacyjnego powinna następować dopiero wtedy, gdy nosi ona znamiona dowolności: opiera się na arbitralnych przesłankach, zawiera zdawkowe i ogólnikowe uzasadnienie, odwołuje się do nieudowodnionych informacji. (...) Niezależnie od tego należy podkreślić, że nawet w razie ziszczenia się przesłanki znikomości społecznej czynu przewidzianej w art. 56 ust. 6a PE, Prezes URE nie ma obowiązku odstąpienia od nałożenia kary. Wynika to z przyznanego w tym przepisie regulatorowi uznania administracyjnego, które zakłada możliwość wyboru różnych rozstrzygnięć w tym samym stanie faktycznym. Prezes URE, mając na względzie cele prawa energetycznego, realia rynkowe i sytuacje konsumentów, może więc podjąć decyzję o niekorzystaniu z kompetencji określonej w art. 56 ust. 6a PE, nawet przy znikomej szkodliwości społecznej czynu. Jako że są to kryteria słusznościowe, których stosowanie jest pisane w istotę uznania administracyjnego, sąd nie powinien co do zasady zastępować Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki w ocenie, czy w danych okolicznościach wspomniane kryteria wymagają nałożenia

kary, czy raczej odstąpienia od jej nałożenia”. Prezes URE ma rację argumentując, że wymierzona kara pieniężna wpisuje się w praktykę regulacyjną i jest wyrazem zasady równości koncesjonariuszy znajdujących się w podobnej sytuacji. Niewątpliwie więc należy uznać, że pozwany działał w ramach uznania administracyjnego wypełniając obowiązki regulatora rynku paliw i energii. Nawet jeśli zaistnieją obydwie wymienione w treści art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego przesłanki, Prezes URE nie ma obowiązku skorzystania z tej instytucji.

Zgodnie z art. 56 ust. 6 Prawa energetycznego, ustalając wysokość kary pieniężnej Prezes URE uwzględnia stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe.

Jak ustalono powód prowadził obrót paliwami ciekłymi poza zakresem koncesji przy użyciu stacji paliw ciekłych, zatem szkodliwość jego czynu należy uznać za znaczną, zwłaszcza uwzględniając długość trwania omawianego naruszenia trwającego nieprzerwanie przez 34 miesiące. Istotne jest też, że powód nie zaprzestał prowadzenia działalności na przedmiotowej stacji paliw z chwilą, gdy bezsprzecznie miał już wiedzę, że działanie to jest bezprawne.

Jak wynika z orzecznictwa Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów koncesja udzielona przedsiębiorcy jest nie tylko pozwoleniem na prowadzenie określonej działalności gospodarczej, ale również gwarancją ze strony organu koncesyjnego dla uczestników rynku, że koncesjonowany przedsiębiorca spełnia przewidziane prawem wymogi uzyskania koncesji i będzie wykonywał swoją działalność gospodarczą zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz że daje rękojmię prawidłowego wykonywania działalności (wyrok SOKiK z 26 kwietnia 2007 r, sygn. akt XII AmE 182/06).

W efekcie zachowania koncesjonariusza doszło do wprowadzania do obrotu pali ciekłych przy wykorzystaniu infrastruktury paliw ciekłych, która nie została poddana weryfikacji przez uprawniony podmiot tj. Prezesa URE. Istota koncesjonowania polega bowiem na poddaniu przez kompetentny organ sprawdzeniu, czy określona działalność gospodarcza spełnia przepisane wymagania prawne, finansowe i techniczne, zanim zostanie ona podjęta. W zakresie stacji paliw chodzi tu przede wszystkim o zweryfikowanie spełnienia wymogów techniczno – budowlanych, pożarowych, metrologicznych i ochrony środowiska. Weryfikacja ta leży w interesie publicznym.

Eksploatując infrastrukturę paliw ciekłych bez poddania jej weryfikacji przez Prezesa URE powód dopuścił do powstania zagrożenia dla bezpieczeństwa fizycznego i materialnego swoich klientów i innych osób przebywających w sąsiedztwie tej infrastruktury, a także naraził środowisko naturalne na powstanie poważnych szkód. Zatem czyn powoda nacechowany jest znacznym stopniem szkodliwości.

Jeżeli chodzi o stopień zawinienia to powód ponosi winę w postaci rażącego niedbalstwa.

Z kolei oceniając dotychczasowe zachowanie powoda, należy wskazać, że będące przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie naruszenie jest pierwszym jakie stwierdzono u tego koncesjonariusza. Jak dotąd prowadził on działalność koncesyjną zgodnie z przepisami prawa i warunkami koncesji.

Możliwości finansowe powoda oceniono biorąc pod uwagę wysokość osiąganego przychodu z prowadzonej działalności. Powód przesłał rachunek zysków i strat zgodnie z którym w roku 2018 osiągnął przychód z działalności w wysokości (...) zł oraz zysk w wysokości 16.721,53 zł. Powód mimo wezwań nie wskazał jednak jaki w roku 2018 osiągnął przychód z działalności koncesjonowanej. Nie złożył także formularza opłaty koncesyjnej. Wobec powyższego uznano, że przychód z działalności objętej koncesją jest równy przychodowi ogółem z działalności gospodarczej.

Zgodnie z art. 56 ust. 3 Prawa energetycznego, wysokość kary pieniężnej nie może przekroczyć 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym, jeżeli kara pieniężna związana jest z działalnością prowadzoną na podstawie koncesji, wysokość kary nie może przekroczyć 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy, wynikającego z działalności koncesjonowanej, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym. Kara orzeczona w wysokości 42 500 zł jest adekwatna do czynu powoda i powinna spełnić swoje cele, w tym funkcję prewencji szczególnej i ogólnej, tym bardziej, że brak było jakichkolwiek przeszkód faktycznych, czy też prawnych uniemożliwiających koncesjonariuszowi dołożenie należytej staranności i złożenia we właściwym czasie stosownego

wniosku o zmianę zakresu koncesji. Mieści się ona w dolnym progu jej maksymalnego pułapu i stanowi zaledwie (...) przychodu z działalności koncesjonowanej osiągniętego 2018 r.

W tym stanie rzeczy Sąd oddalił wniesione przez powoda odwołanie na podstawie art. 479⁵³ § 1 k.p.c., nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Z uwagi na oddalenie odwołania powoda należało uznać za stronę, która przegrała proces i zasądzić od niego na rzecz pozwanego zwrot jego kosztów, które w sprawie obejmowały jedynie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone w oparciu § 14 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804 z późniejszymi zmianami).

Sędzia SO Andrzej Turliński